

Nie ma urazu mięśniowego, co jest najlepszą możliwą wiadomością, jeśli chodzi o kondycję Patrika Schicka, który może zdążyć z powrotem nawet na spotkanie z Veroną.

"W dniu dzisiejszym Patrik Schick został poddany dodatkowym badaniom, które wykazały poprawę otrzymanych wcześniej wyników stanu mięśnia prostego lewego uda. Gracz będzie kontynuował protokół rehabilitacyjny dopasowany do jego stanu zdrowia, który będzie monitorowany dzień po dniu" - czytamy w komunikacie.

"Nie dwa tygodnie, ale jeszcze kilka dni", skomentował piłkarz na swoim profilu na Instagramie.

Autor: abruzzo